

Ks. Jan SŁOMKA
(Łódź, UŚ)

METODOLOGIA WYKŁADU PATROLOGII-PATRYSTYKI W POLSCE PO „INSTRUKCJI” Z 1989 ROKU

10 listopada 1989 r. została podpisana przez Kard. W. Bauma, Prefekta Kongregacji ds. Wychowania Katolickiego, *Instrukcja o studium Ojców Kościoła w formacji kapłańskiej*¹. Dokument ten jest z założenia podstawowym punktem odniesienia dla wszystkich wykładowców patrologii. Jest on rozwinięciem i uszczegółowieniem w odniesieniu do patrologii treści dotyczących nauczania teologii, zawartych w wydanej 10 lat wcześniej, 15 kwietnia 1979 r., przez Jana Pawła II *Konstytucji Apostolskiej „Sapientia christiana”*² oraz wydanego przez tę samą Kongregację, również pod przewodnictwem Kard. W. Bauma, 19 marca 1985 r., dokumentu *Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis*³.

Naszym zamiarem będzie przesledzenie, jak treści wspomnianej „Instrukcji” wpłynęły na wydawane w Polsce po jej opublikowaniu podręczniki patrologii. Przebadamy zarówno podręczniki napisane w Polsce, jak i publikowane w tym okresie tłumaczenia, albowiem można przyjąć, że jedne, jak i drugie, stały się podstawą do prowadzenia wykładów z patrologii. Omówione zostaną również wznowienia dawniejszych podręczników, o tyle, o ile nie są one tylko powtórzeniami, ale wydaniem ponownie przepracowanymi, albo przynajmniej posiadają wstępy specjalnie napisane do kolejnych wydań. Interesujące więc będzie sprawdzenie, w jakim stopniu ponowne przepracowanie tych podręczników uwzględniło postulaty „Instrukcji”.

Najpierw zostanie przedstawione, czy i w jaki sposób autorzy omawianych podręczników odwoływali się do tekstu „Instrukcji”. Takie odwołania są pierwszym sposobem sprawdzenia znajomości „Instrukcji” przez piszących podręcz-

¹ Por. Congregatio de Institutione Catholica, *Instructio de Patrum Ecclesiae studio in sacerdotali institutione*, AAS 82 (1990) 607-636, tłum. pol. OsRomPol 11 (1990) nr 1, 7-11, lub VoxP 10 (1990) z. 18, 7-39, lub. Sz. Pieszczoł, *Patrologia*, t. 2: *Ojcowie mówią*, Gniezno 1994, 165-186.

² Por. Ioannes Paulus II, *Constitutio Apostolica „Sapientia christiana”*, AAS 71 (1979) 469-499, tłum. pol. w: Jan Paweł II, *Dzieła zebrane*, IV: *Konstytucje Apostolskie, listy motu proprio i bulle, orędzia na światowe dni*, Kraków 2007, 15-31.

³ Por. AAS 62 (1970) 321-384.

niki. Pokazuje także ich deklaratywną chęć wypełnienia postulatów „Instrukcji”. Następnie podręczniki zostaną omówione pod kątem wypełnienia metodologicznych postulatów dotyczących wykładu patrologii zawartych w „Instrukcji”. W związku z tym nasze studium zaczniemy od przypomnienia wybranych treści, a zwłaszcza podstawowych postulatów metodologicznych zawartych w „Instrukcji”.

1. Dokumenty „fundamentalne” dla „Instrukcji”. Ponieważ, jak wspomnieliśmy, „Instrukcja” jest rozwinięciem Konstytucji „Sapientia Christiana”, przypomnijmy najpierw, co ta ostatnia mówi o patrologii i jej studium. Dokument ten wymienia patrologię jako odrębną dziedzinę teologiczną⁴. Konsekwentnie też, patrologia została wymieniona w nim pośród dyscyplin teologicznych w artykule, który wylicza przedmioty obowiązkowe w pierwszym cyklu nauczania⁵.

Natomiast samo wyodrębnienie patrologii jako osobnej dziedziny teologicznej jest niejako wypełnieniem postulatu, jaki można odczytać z dokumentów Soboru Watykańskiego II. Wielokrotnie wspominają one bowiem „Ojców Kościoła”⁶, wskazują na konieczność studium Ojców w seminariach⁷ i zalecają to także prezbiterom⁸. Studium Ojców Kościoła jest więc uznane przez dokumenty soborowe za istotne dla poznawania teologii i całej formacji chrześcijańskiej. Konstytucja „Dei Verbum” wprost wymienia „Ojców świętych”, jako tych, których „wypowiedzi świadczą o obecności tej życiodajnej Tradycji, której bogactwa przelewają się w działalność i życie wierzącego i modlącego się Kościoła. Dzięki tej samej Tradycji Kościół rozpoznaje cały kanon Ksiąg świętych, a i samo Pismo Święte w jej obrębie głębiej jest rozumiane i nieustannie w czyn wprowadzane”⁹.

2. „Instrukcja” o metodzie wykładu patrologii. „Instrukcja” poświęca problemowi „natury, celu i metody studium patrologii” cały trzeci rozdział. Dwa wcześniejsze rozdziały to ocena pewnych aspektów współczesnej sytuacji w odniesieniu do studium Ojców w ramach całego studium teologii. Ta ocena jest raczej krytyczna – pokazuje, że jest widoczna tendencja do marginalizacji tego studium na rzecz innych przedmiotów uważanych za „bardziej przydatne

⁴ Por. *Constitutio Apostolica* „Sapientia christiana” 50.

⁵ Por. tamże 51.

⁶ Por. np. *Constitutio dogmatica de Ecclesia* „Lumen gentium” 43, 56 i 67; *Decretum de oecumenismo* „Unitatis redintegratio” 15. *Constitutio dogmatica de Divina Revelatione* „Dei Verbum” 8, 23 i 92.

⁷ Por. *Decretum de institutione sacerdotali* „Optatam totius” 16.

⁸ Por. tamże 19.

⁹ *Constitutio dogmatica de Divina Revelatione* „Dei Verbum” 8, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje. Tekst łacińsko-polski*, ed. Pallottinum, Poznań 1968, 543.

i aktualne” (art. 11). Drugi rozdział odpowiada na pytanie, dlaczego należy studiować Ojców. Odpowiedź na to pytanie została przedstawiona w następujących artykułach „Instrukcji”: są to uprzywilejowani świadkowie tradycji, a więc od nich trzeba uczyć się poprawnego rozumienia Tradycji; następnie, są oni szczególnymi świadkami wypracowywania metody teologicznej, która uwzględniała zarówno oryginalność chrześcijaństwa, jak i potrzebę inkultracji, wymogi obrony wiary oraz zrozumienia postępu dogmatycznego, a przede wszystkim zachowywała poczucie misterium i była bardzo wrażliwa na doznanie Boga. W ten sposób metoda teologiczna Ojców uwzględniała całe bogactwo, kulturowe, duchowe i apostołskie ówczesnego chrześcijaństwa.

Trzeba wyraźnie odnotować istotne stwierdzenie. Otóż „Instrukcja” stanowczo sprzeciwia się potraktowaniu okresu patrystycznego jako jednego z równorzędnych okresów w historii Kościoła (art. 10).

Przejdźmy teraz do tego, co jest głównym tematem niniejszego opracowania, a mianowicie do postulatów „Instrukcji” odnośnie do metod, jakie należy uwzględnić przy studium Ojców. „Instrukcja” wyraźnie podkreśla, że patrologia-patrystyka¹⁰ jest „samoistną dziedziną dysponującą własną metodologią, wśród dyscyplin stanowiących przedmiot nauczania teologicznego”. Winno się w niej stosować ściśle zasady metody historyczno-krytycznej (art. 50). Ten temat powraca jeszcze raz, pod koniec tekstu. Czytamy tam, że studia patrystyczne stanowią jeden z głównych komponentów oraz czynników pobudzających studia teologiczne. Wobec tego patrologia powinna być traktowana jako przedmiot główny, wykładany osobno, ze swoją własną metodą i przedmiotem (art. 61).

„Instrukcja” wskazując, że patrologia winna być wykładana we współpracy z dogmatyką, podkreśla zasadniczy wymóg, aby obie dziedziny zachowały autonomię i pozostały wierne swoim metodom (art. 52). Jednak „Instrukcja”, choć pisze o autonomii tych dziedzin, wskazuje na zależność: zaleca, by dogmatyka, podobnie jak kilka innych dziedzin teologicznych: teologia moralna, duchowości, liturgia, a w sposób szczególny biblistyka, ubogacały się i odnawiały czerpiąc ze źródeł patrystycznych. Natomiast fundament dla nauczania patrologii stanowi historia Kościoła (art. 60).

Przejdźmy teraz do omówienia zaleceń „Instrukcji” odnośnie do metody wykładu patrologii. Pierwsze i najważniejsze zalecenie dotyczy tekstów Ojców: metoda powinna koncentrować się wokół bezpośredniego kontaktu z tekstami Ojców, którego nie mogą zastąpić żadne opracowania, ze swej strony niezbędne jako pomoce (art. 53). W trakcie takiego studium tekstów patrystycznych należy unikać dwóch skrajności: materialnego wiązania się z pismami Ojców oraz instrumentalnego posługiwania się tekstami historycznymi (art. 55).

¹⁰ Art. 49 podejmuje i opisuje tradycyjne rozróżnienie na patrologię i patrystykę, ale przede wszystkim obie te dziedziny są traktowane łącznie, jako jeden przedmiot nauczania i, jak widzimy to w art. 50, jako jedna dziedzina teologiczna.

Dla nas najważniejsze są postulaty, jakie stawia „Instrukcja” odnośnie do wykładu samego przedmiotu. Dlatego ten fragment „Instrukcji” zacytujemy w całości:

3. Wykład przedmiotu

57. a) Materia, czyli przedmiot kursu patrologii-patrystyki, została skodyfikowana przez praktykę nauczania i zawarta jest w klasycznych podręcznikach: obejmuje życie, pisma, naukę Ojców i pisarzy kościelnych starożytności chrześcijańskiej albo innymi słowy, profil biograficzny Ojców i wykład literacki, historyczny i doktrynalny ich pism. Obszerność materiału stwarza tu jednak konieczność ograniczenia go przez dokonanie pewnych wyborów.

58. b) Wykładowca powinien przede wszystkim przekazać studentom miłość do Ojców, a nie tylko samą ich znajomość. Aby ta uzyskać, potrzebne są nie tyle wiadomości bio-bibliograficzne, ile kontakt ze źródłami. W związku z tym należy dokonać pewnego wyboru pomiędzy różnymi metodami przedstawiania materii, która zasadniczo sprowadzają się do czterech podstawowych:

1. metoda analityczna, która polega na studium poszczególnych Ojców: jest to prawie niemożliwe ze względu na ich liczbę oraz na konieczność ograniczenia czasu nauczania;

2. metoda panoramiczna, która stawia sobie za cel przekazanie ogólnego spojrzenia na epokę patrystyczną i na jej reprezentantów; jest to metoda pożyteczna jako wprowadzenie, ale nie zapewnia kontaktu ze źródłami ani ich głębszego poznania;

3. metoda monograficzna, która kładzie nacisk na jednego spośród najbardziej reprezentatywnych Ojców, szczególnie nadającego się, aby nauczyć konkretnej metody poznania ich i studiowania ich myśli;

4. na koniec metoda tematyczna, która zajmuje się jednym głównym tematem i śledzi jego rozwój w dziełach patrystycznych.

59. c) Podjąwszy decyzję o wyborze metody, należy dokonać kolejnego wyboru – tekstów do czytania, studiowania, objaśniania [...].

Postulaty wymienione w art. 57-58 będą stanowiły podstawowe narzędzie, jakim posłużymy się celem przebadania podręczników patrologii. Natomiast nie zajmiemy się problemem, jaki został podjęty w art. 59 (dlatego też z niego zacytowaliśmy tylko początek). Kwestia oceny istniejących antologii tekstów patrystycznych pod kątem kryteriów przedstawionych w „Instrukcji” jest osobnym tematem.

3. Wydane po „Instrukcji” podręczniki. Przedstawmy, w porządku chronologicznym, opublikowane w j. polskim podręczniki do patrologii. Nie włączamy do tych analiz publikacji poświęconych historii teologii w starożytności chrześcijańskiej¹¹, jakie zostały w ostatnich latach przetłumaczone na j. polski. Są one

¹¹ Por. np. J.I. Saranyana – J.L. Illianes, *Historia teologii*, tłum. P. Rak, Kraków 1997; *Historia teologii. Epoka patrystyczna*, red. A. di Berardino – B. Studer, Kraków 2003; R.E. Olson, *Historia teologii chrześcijańskiej. Dwadzieścia wieków tradycji i reform*, tłum. K. Wazowski, Warszawa 2005.

z założenia częściami większych całości – właśnie historii teologii – i to determinuje ich założenia metodyczne. Z tego samego powodu nie włączamy do artykułu analiz opublikowanych w tym okresie historii literatur chrześcijańskich¹².

W 1990 r. ukazało się polskie tłumaczenie *Patrologii* B. Altanera¹³; odnotowujemy je tutaj wyłącznie dla kompletności prezentacji. Oryginalne bowiem wydanie podręcznika, które było podstawą tłumaczenia, zostało opublikowane wiele lat przed „Instrukcją”¹⁴ i w swojej strukturze przynależy do innej epoki. Również sama decyzja o tłumaczeniu i przygotowywanie do wydania poprzedziły napisanie „Instrukcji”. Można nawet stwierdzić, że właśnie do układu treści w podręczniku Altanera nawiązuje art. 57 „Instrukcji” wspominający „klasyczne podręczniki, obejmujące życie, pisma, naukę Ojców i pisarzy kościelnych starożytności chrześcijańskiej”.

A oto opublikowane podręczniki:

- Ks. Henryk Pietras SJ, *By nie milczeć o Bogu. Zarys teologii Ojców Kościoła*, Kraków 1991, WAM, ss. 220.
- Ks. Antoni Żurek, *Wprowadzenie do Ojców Kościoła*, Kraków 1993, ss.160; wyd. 4: seria: Academica 38, Tarnów 2005, Biblos, ss. 262 (wyd. 4 jest identyczne w treści z pierwszym, choć opublikowane w innym wydawnictwie i w innym formacie – stąd różna ilość stron; nie zostały nawet napisane osobne wstępy do kolejnych wydań).
- Ks. Szczepan Pieszczoł, *Patrologia*, t. 1: *Działalność Ojców*, t. 2: *Ojcowie mówią*, Gniezno 1994, Gaudentinum, ss. 284 + 262.
- Luigi Padovese, *Wprowadzenie do teologii patrystycznej*, tłum. A. Baron, Kraków 1994, WAM, ss. 202 (oryg. *Introduzione alla teologia patristica*, Casale 1992).
- Ks. Wojciech Kania, *Świadkowie Tradycji. Rys patrystyczny*, seria: á-teologia dla wszystkich 9, Tarnów 1982, Biblos, ss. 180 (wyd. 4 z własną przedmową – 1998).
- Ks. Franciszek Drączkowski, *Patrologia*, Pelplin – Lublin 1999, Bernardinum, ss. 448, wyd. 2 – druk z materiałów wydania 1 (imprimatur i data napisania przedmowy – 1998).
- Ks. Henryk Pietras SJ, *Początki teologii Kościoła*, seria: Myśl teologiczna 28, Kraków 2000, ss. 404.

4. Werbalne odwołania do „Instrukcji”.

H. Pietras w *By nie milczeć o Bogu* nie wspomina o „Instrukcji”, ani o żadnym innym dokumencie Kościoła na temat Ojców lub studium patrologii.

¹² Por. A.M. Malingrey, *Chrześcijańska literatura grecka*, tłum. i oprac. M. Starowieyski, Tarnów 1995; J. Fontaine, *Chrześcijańska literatura łacińska. Rys historyczny*, tłum. J. Słomka, Tarnów 1997.

¹³ Por. B. Altaner – A. Stuiber, *Patrologia. Życie, pisma i nauka Ojców Kościoła*, tłum. P. Pachciarek, Warszawa 1990.

¹⁴ Por. *Patrologie. Leben, Schriften und Lehre der Kirchenväter*, Freiburg – Basel – Wien 1978⁸.

A. Żurek na początku swego podręcznika, jako motto, umieszcza cytaty z Listu Apostolskiego Jana Pawła II – „Patres Ecclesiae”¹⁵, podkreślający znaczenie studium Ojców. Natomiast w rozdziale „Znaczenie i cel studiowania Ojców Kościoła” obszernie przedstawia treść „Instrukcji”¹⁶ koncentrując się na przedstawieniu metody teologicznej, jaką wypracowali Ojcowie (art. 23-29) oraz znaczeniu, jakie Ojcowie mają dla Kościoła (art. 40-47), nie nawiązując natomiast do zaleceń odnośnie do sposobu wykładu Ojców.

Sz. Pieszczoch w przedmowie wspomina, że jest to przepracowanie publikacji sprzed ponad ćwierć wieku i wspomina, że owe 25 lat, to był „w Polsce okres intensyfikacji studiów nad antykiem chrześcijańskim, który zawdzięcza my kilku ośrodkom naukowym i kilkunastu badaczom i popularyzatorom”¹⁷. Następnie, jako istotne wydarzenie, wspomina polskie tłumaczenie podręcznika Altanera. Jak się wydaje, to właśnie Altaner spowodował, że „Prolegomena patrystyczne” z pierwszego wydania „Patrologii” Pieszczocha, według jego własnych słów, „zostały przeredagowane i skrócone. Odpadły bowiem wszelkie dywagacje na temat tradycji. Patrologia pozostając historią literackiej spuścizny antyku chrześcijańskiego winna pojmować swe zadania przede wszystkim jako nauka pomocnicza historii starożytnego Kościoła”¹⁸. Dalej Pieszczoch pisze, że „kompleksowe przedstawienie opinii i postaw autorów antyku niewątpliwie przyczynia się do nakreślenia bardziej wyraźnego obrazu ich życia i poglądów. Dzięki temu liczne zalecenia Urzędu Nauczycielskiego do odwoływania się w studiach teologicznych do Ojców Kościoła odniosą pełniejszy skutek”¹⁹.

Jako jedyny spośród autorów podręczników Pieszczoch umieszcza w swojej publikacji cały tekst „Instrukcji”²⁰. Zaraz po „Instrukcji” w podręczniku została umieszczona²¹, publikowana już wcześniej²², duża część artykułu autorstwa samego Pieszczocha z częściowo uzupełnionymi przypisami pt.: „Nowe zadania i perspektywy poznawcze teologii patrystycznej”. Sam artykuł ukazał się na długo przed „Instrukcją”, ale także w uzupełnionych przypisach nie znalazł się żaden odnośnik do „Instrukcji”. Tak więc, mimo widocznego zainteresowania problemami metody wykładu patrologii, a nawet umieszczenia tekstu „Instrukcji”, nie sposób nie odnieść wrażenia, że Autor nie zapoznał

¹⁵ Por. *Epistula Apostolica „Patres Ecclesiae”* (2 I 1980) 1, AAS 72 (1980) 5, tłum. OsRomPol 1 (1980) nr 3, 14, lub *VoxP* 2 (1982) z. 3, 247-248.

¹⁶ Por. *Wprowadzenie do Ojców Kościoła*, Tarnów 2005, 17-19.

¹⁷ Sz. Pieszczoch, *Patrologia*, t. 1: *Działalność Ojców*, Gniezno 1994, 5.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ Tamże.

²⁰ Por. tamże, s. 165-186.

²¹ Por. tamże, s. 187-197.

²² Por. Sz. Pieszczoch, *Nowe zadania i perspektywy badawcze teologii patrystycznej*, SG 1 (1975) 111-136.

się dokładnie z jej treścią. Przede wszystkim, definiuje patrologię, niezgodnie z „Instrukcją”, jako naukę pomocniczą historii Kościoła, a po wtóre – wskazując na potrzebę studium patrologii pisze ogólnie o „licznych zaleceniach Urzędu Nauczycielskiego”²³.

Polska edycja podręcznika **L. Padovese** nie zawiera osobnego wstępu do tego opracowania, dlatego zajmiemy się wyłącznie tym, co napisał sam autor. We wprowadzeniu, pośród wielu odwołań do autorów starożytnych i nowożytnych, polecających studium Ojców, znajdujemy także spory *passus* poświęcony „Instrukcji”²⁴. Autor zestawia datę jej publikacji ze zburzeniem Muru Berlińskiego, stwierdzając, że „ostatnie wydarzenia potwierdzają w pewnym sensie obowiązek posiadania wiedzy historycznej”²⁵. Omawiając „Instrukcję” autor koncentruje się na tych jej fragmentach, które podkreślają wagę studiowania Ojców (m.in. art. 18 i 55).

Natomiast w obszernym rozdziale „Ojcowie Kościoła dziś. Sens korzystania”²⁶ znajdujemy jedno krótkie odniesienie do „Instrukcji” (art. 50): jest to stwierdzenie, że dokument ten potwierdził autonomię patrologii-patrystyki jako samoistnej dziedziny, która jest poświęcona metodzie wykładu Ojców i wobec tego posiada własną metodę. Jednakże Padovese nie uznaje tego rozstrzygnięcia za ostateczne; pokazuje zaś dwa możliwe rozwiązania: albo uznanie patrologii za naukę historyczną, niebędącą częścią teologii (tu wskazuje na tekst H. Crouzela²⁷), albo uznanie patrologii za naukę teologiczną (tu wskazuje na tekst C. Corsato²⁸). A więc widzimy, że, mimo iż „Instrukcja” została opublikowana kilkanaście lat później po wspomnianych wyżej dwóch tekstach, i mimo, iż L. Padovese zna jej rozstrzygnięcia co do statusu patrologii, nie tylko nie uznaje ich za wiążące, ale nadal uważa za istotne opinie powstałe na długo przed opublikowaniem „Instrukcji”.

Jeżeli chodzi o podręcznik autorstwa **W. Kani**, to nasze zainteresowanie dotyczy wyłącznie autorskiej przedmowy do czwartego wydania *Świadków Tradycji*, gdyż tylko ten tekst mieści się w wyznaczonych ramach czasowych. Otóż Autor pisze tam m.in.: „Niech w dalszym ciągu służy ta książeczka studiowaniu i rozpowszechnianiu nauki Ojców aby „i przez nas kontynuowali oni w Kościele swe pokorne a zarazem świetlane magisterium o Chrystusie i miłości”²⁹. Ostatnia część zdania jest cytatem z przemówienia Jana Pawła II do

²³ Pieszczoch, *Patrologia*, t. 1, s. 5.

²⁴ Por. L. Padovese, *Wprowadzenie do teologii patrystycznej*, tłum. A. Baron, Kraków 1994, 8-9.

²⁵ Tamże, s. 9.

²⁶ Por. tamże, ss. 33-40.

²⁷ Por. *La patrologia e il rinnovamento degli studi patristici*, w: *Bilancio della teologia del XX secolo*, red. R. Vander Gucht – H. Vorgrimler, III, Roma 1970, 566.

²⁸ Por. *L'insegnamento dei Padri della Chiesa nell'ambito delle discipline teologiche: una memoria feconda di futuro*, „Seminarium” 3 (1990) 484-485.

²⁹ W. Kania, *Świadkowie Tradycji. Rys patrystyczny*, Tarnów 1982, 13.

profesorów i alumnów Instytutu Patrystycznego „Augustinianum” z dnia 8 maja 1982 roku³⁰. A więc w krótkiej przedmowie mamy odwołanie do tekstu papieskiego, jednak, choć ta przedmowa powstała prawie dziesięć lat po „Instrukcji”, sama „Instrukcja” nie jest wspomniana.

F. Drączkowski w przedmowie do swojego podręcznika nie nawiązuje do żadnego dokumentu Urzędu Nauczycielskiego Kościoła. Również w bibliografii nie umieszcza działu poświęconego dokumentom Kościoła na temat Ojców Kościoła i patrologii, mimo iż wiele z nich, w osobnym dziale, publikuje „Vox Patrum”.

H. Pietras wspomina we wstępie swoją wcześniejszą publikację *By nie milczeć o Bogu. Zarys teologii patrystycznej* z 1991 roku. Jak sam przyznaje, tamta pozycja pełniła również funkcję podręcznika, obecna zaś jest całkowicie nowym opracowaniem³¹. Już w pierwszym akapicie Autor stwierdza, że publikacja ta została napisana jako podręcznik³². Dalej wskazuje na wagę studiowania Ojców dzisiaj, ale jako argumenty za takim stwierdzeniem przywołuje opinie najwybitniejszych teologów współczesnego Kościoła³³. W żaden sposób jednak nie nawiązuje do dokumentów Kościoła.

A więc, werbalne odwołania do „Instrukcji” w omawianych podręcznikach są bardzo zróżnicowane, od zupełnego milczenia aż do przytoczenia całej „Instrukcji”. Podobnie rzecz ma się z porównaniem odwołań do „Instrukcji” i do innych dokumentów Kościoła. Kilkakrotnie „Instrukcja” jest potraktowana, jako jeden z wielu dokumentów Kościoła wskazujących na konieczność studium Ojców, ale nie jako ten dokument, który dla wykładu patrologii jest podstawowy.

Natomiast najważniejsze spostrzeżenie dotyczy treści „Instrukcji”. Łatwo zauważyć, że odwołania do omawianego dokumentu koncentrują się na tych fragmentach, które podkreślają wagę Ojców, ewentualnie metodę teologiczną Ojców. Natomiast ani razu autorzy podręczników nie odwołali się do treści traktujących o statusie naukowym i metodzie wykładu patrologii. Nawet, jeżeli jest zacytowana cała „Instrukcja”, jej stwierdzenia i postulaty metodologiczne nie są uwzględnione. Jest to o tyle godne zauważenia, że w większości podręczników pewną ilość miejsca poświęcono na kwestie metodologiczne. A więc autorzy podręczników zauważają potrzebę refleksji nad metodą wykładu patrologii, ale nie pokazują, przez odwołania, że inspiracji, pomocy czy wskazówek w tej materii szukali w tekście „Instrukcji”. Co nie znaczy, że „Instrukcja” nie oddziaływała i że jej wskazania metodyczne nie zostały w jakiś sposób uwzględnione w podręcznikach. Temu problemowi – przedstawieniu faktycznie

³⁰ Por. *Discorso durante la visita all'Istituto di Patrologia „Augustinianum”* (Roma, 8 V 1982) 4, AAS 75 (1982) 800, tłum. S. Longosz, *VoxP* 3 (1983) z. 4, 28.

³¹ Por. H. Pietras, *Początki teologii Kościoła*, Kraków 2000, 5.

³² Por. tamże.

³³ Por. tamże, s. 7.

zastosowanej metody i porównaniu jej z zaleceniami „Instrukcji” – zostanie poświęcona kolejna część artykułu.

5. Omówienie układu treści po kątem zastosowania i preferencji poszczególnych metod wymienionych w „Instrukcji”. Jak już wspomnieliśmy, podręcznik Altanera można uznać za modelowy przykład podręcznika klasycznego. Jeżeli zestawić go ze wskazówkami metodycznymi „Instrukcji”, to otrzymamy niejako wzór zastosowania metody analitycznej. Warto o tym wspomnieć, gdyż ciągle ten podręcznik jest bardzo istotnym punktem odniesienia dla wykładowców patrologii, a zwłaszcza dla twórców kolejnych podręczników, np. Drączkowski wprost odwołuje się do niego³⁴.

Pierwszy z wydanych po „Instrukcji” podręczników – *By nie milczeć o Bogu* H. Pietrasa, proponuje podejście zupełnie inne, niż to znane z Altanera. Wskazuje na to już sam tytuł pracy. Autor pisze, że „pragnął dać czytelnikowi możliwość zapoznania się z ogólną perspektywą teologii omawianej epoki”³⁵. A więc, choć nie ma tu odwołania do „Instrukcji”, w założeniach metodologicznych jest niemal dosłownie wskazana metoda panoramiczna (art. 2). W praktyce ta panorama została zrealizowana w ujęciu chronologicznym i ubogacona przez liczne, jak na tak krótkie opracowanie, fragmenty tekstów źródłowych. A więc, dla celów przedstawienia tej panoramy myśli patrystycznej, Pietras omówił wybranych, reprezentatywnych przedstawicieli spośród Ojców i pisarzy kościelnych. W ich omawianiu zupełnie jednak odszedł od znanego z Altanera schematu życie – pisma – myśl, ale wybrał te informacje, które uznał za istotne, nie usiłując w żaden sposób stwarzać wrażenia kompletności podanej informacji.

A zatem, choć w omawianej pozycji nie znaleźliśmy żadnego odwołania do „Instrukcji”, w praktyce okazało się, że Autor ułożył swój podręcznik w duchu jej wskazówek metodycznych. W ramach syntetycznej perspektywy umieścił także teksty Ojców i niektóre, reprezentatywnie dobrane, informacje o Ojcach.

A. Żurek swój podręcznik ułożył według metody analitycznej. Najważniejsi Ojcowie i pisarze kościelni są omawiani według porządku chronologicznego, analogicznego do tego, jaki znamy z Altanera. Ze względu na krótkość opracowania, prezentacja poszczególnych Ojców koncentruje się na ich życiu i myśli. Prawie zupełnie zostało pominięte omówienie poszczególnych dzieł Ojców. Autor nie podejmuje rozważań metodycznych i nie wyjaśnia metodycznych założeń swojego podręcznika. Natomiast w swoim zwięzłym opracowaniu, problematyce celu i znaczenia studium Ojców umieścił kilka stron³⁶. Znamienne jest, że w niejako bliźniaczej publikacji poświęconej historii Koś-

³⁴ Por. F. Drączkowski, *Patrologia*, Pelplin – Lublin 1999, 5.

³⁵ H. Pietras, *By nie milczeć o Bogu. Zarys teologii Ojców Kościoła*, Kraków 1991, 5.

³⁶ Por. *Wprowadzenie do Ojców Kościoła*, s. 17-19.

ciola³⁷, Żurek nie wyjaśnia, jakie znaczenie ma studium tej historii. To pokazuje pewną różnicę w statusie obu nauk teologicznych: historia Kościoła jest od dawna uznaną nauką, na tyle utrwaloną w świadomości badaczy, wykładowców i studiujących, że nie odczuwa się potrzeby, aby w krótkim studium powstałym dla potrzeb dydaktyki temat statusu i metody był w jakikolwiek sposób poruszany. Najwyraźniej, według A. Żurka, patrologia nie jest tak mocno ugruntowana jako nauka teologiczna, stąd potrzeba obszernego uzasadnienia, jak ważne jest studium Ojców.

Jeżeli zaś chcielibyśmy zestawić omawiany podręcznik ze wskazaniem „Instrukcji”, to widzimy tutaj raczej kontynuację wcześniejszych podręczników, jedynie ze względu na szczupłość miejsca, sprowadzoną do pewnego wyboru – Ojców i informacji o nich tradycyjnie uznanych za najważniejsze.

Sz. Pieszczoł pierwszą część swego podręcznika zatytułował „Działalność Ojców”. Trzeba tu jeszcze raz nadmienić, że wyjątkowo dużo miejsca poświęca problematyce metodologicznej. Na te zagadnienia zostało przeznaczonych aż 35 stron³⁸. Ich zawartość została omówiona powyżej. Dodajmy, że nie znajdujemy na tych stronach bezpośredniego omówienia założeń metodycznych samego podręcznika. Natomiast materia patrystyczna została ułożona chronologicznie, z tym, że jako tytuły rozdziałów podane są nie imiona Ojców, lecz nazwy poszczególnych obszarów czasowo geograficznych okresu patrystycznego (np. „Teologia okresu wielkiego przełomu”, „Teologia Wschodu w IV wieku”). W tych rozdziałach są podane krótkie informacje o wybranych Ojcach oraz pisarzach kościelnych i ich niektórych dziełach. Przy większości jest dany odnośnik do drugiego tomu – wyboru tekstów. Dość trudno jest zorientować się, jakimi zasadami kierował się Autor dobierając kolejność pisarzy starożytnych, omawianych w ramach poszczególnych rozdziałów i podrozdziałów, nie jest to bowiem ani porządek ściśle chronologiczny, ani według znaczenia danego pisarza, ani też alfabetyczny, np. w rozdziale: „Teologia Zachodu w IV wieku, B: teologia pozytywna”, pisarze są przedstawieni w następującej kolejności: komentarze Ambrozjastra, Grzegorz z Elwiry, Tykoniusz, Pelagiusz, Rufin z Akwilei, dzieła Ambrożego, łacińskie dzieła poetyckie, Prudencjusz, dzieła Hieronima. Również ilość miejsca poświęconego poszczególnym autorom wydaje się nie odzwierciedlać ich wagi dla całości myśli patrystycznej.

Zestawiając omawiany podręcznik z „Instrukcją” można stwierdzić, że jest on próbą przedstawienia patrologii według metody panoramicznej. Istotnym ubogaceniem, wprost uwzględniającym zastrzeżenie z „Instrukcji”, jest tom drugi, zawierający antologię tekstów źródłowych.

Podobnie jak u Sz. Pieszczoła, również w stosunkowo krótkim podręczniku, **L. Padovese** wyjątkowo dużo miejsca poświęca problematyce metodolo-

³⁷ Por. A. Żurek, *Pierwsze wieki Kościoła. I-VII wiek*, Tarnów 2003.

³⁸ Por. Pieszczoł, *Patrologia*, t. 1, s. 165-200.

gicznej³⁹. Jednak są to wszystko refleksje na poziomie ogólnym, a nie wyjaśnienie założeń metodologicznych samego podręcznika. W praktyce Padovese przyjął układ monograficzny. Jako główne tematy podał: doktrynę, życie i przepowiadanie, czyli jakby odpowiedniki teologii dogmatycznej, moralnej i pastoralnej. Również w ramach tych głównych działów podziały następują według później powstałych podziałów na traktaty teologiczne, a więc w doktrynie-dogmatyce: chrystologia, doktryna trynitarna, pneumatologia, eschatologia, eklezjologia, mariologia; następnie problemy teologii moralnej: moralność i duchowość. Ostatnia część, jak się wydaje, najlepiej uchwyciła specyficzne problemy przepowiadania w starożytności chrześcijańskiej, a mianowicie: inkulturację, problem języków i pierwotną misję chrześcijańską. Podsumowując: podręcznik L. Padovese proponuje metodę panoramiczną, ale nie według poszczególnych Ojców, tylko według tematów (art. 2 i 4 w „Instrukcji”).

F. Drączkowski z kolei wyjaśnia założenia metodyczne swojego podręcznika. Deklaruje na samym początku „Przedmowy”, że pragnie podążyć drogą pośrednią między wyczerpującymi opracowaniami takimi, jak Altaner, a opracowaniami syntetycznymi o charakterze wprowadzającym do studium Ojców Kościoła, traktującym wybiórczo bogaty materiał treściowy, o zbyt zredukowanej faktografii, jak np. opracowanie autorstwa A. Żurka⁴⁰. Zamierza więc podać podstawowy materiał z zakresu patrologii i patrystyki. Natomiast jako istotne *novum* zamieszcza szkic ogólny całości materiału, ukazujący poszczególne okresy rozwoju patrologii oraz istotne informacje o rozwoju patrologii jako nauki. W praktyce ten wstęp ogólny obejmuje 12 stron⁴¹ i w większości składa się z informacji bibliograficznych.

Na uwagę zasługuje krótki akapit dotyczący klasyfikacji patrologii jako nauki⁴². Autor relacjonuje tutaj poglądy wcześniejszych autorów, którzy zaliczają patrologię do nauk historycznych lub do nauk teologicznych i ostatecznie sam zalicza ją do nauk teologicznych. Ale niestety i tutaj nie odwołuje się do rozstrzygnięcia, jakie zostało podane w „Instrukcji”.

Natomiast zasadnicza część podręcznika została ułożona prawie dokładnie tak, jak w podręczniku Altanera. Spis treści to w dużej mierze wykaz chronologiczny autorów starożytnych, a ich omówienie, przynajmniej tych najważniejszych, jest prowadzone według schematu: życie – pisma – nauka. Pisma i nauka również są podzielone według znanego z Altanera schematu: pisma dogmatyczno-polemiczne, egzegetyczne itp. A więc, odwołując się do klasyfikacji metod w „Instrukcji” należy uznać, że podręcznik Drączkowskiego jest klasycznym przykładem kontynuacji wielkiej tradycji klasycznych

³⁹ Por. Padovese, *Wprowadzenie*, s. 7-11 i 33-40.

⁴⁰ Por. Drączkowski, *Patrologia*, s. 5.

⁴¹ Por. tamże, s. 7-19.

⁴² Por. tamże, s. 10.

podręczników patologii i zastosowania metody analitycznej w prezentacji materii patrystycznej.

H. Pietras po dziewięciu latach ponownie wydał podręcznik do patologii – *Początki teologii Kościoła*. Choć wspomina poprzedni podręcznik, to podkreśla jednak, że jest to całkiem nowe opracowanie, nie tylko znacząco obszerniejsze, ale także napisane według innych założeń metodycznych⁴³. Już tytuł pracy wskazuje na „klucz”, według którego Pietras chce prowadzić wykład teologii patrystycznej – jest to Kościół. Następnie we wstępie wyjaśnia: „piszę o teologii Kościoła, a nie chrześcijaństwa, czy «Ojców»”⁴⁴. Dalej uzasadnia taki punkt wyjścia: otóż właśnie doświadczenie Kościoła, przynależności do jednego Kościoła, było najbardziej podstawowe dla starożytnego chrześcijaństwa. A więc ten punkt wyjścia do konstruowania podręcznika nie jest arbitralny, lecz próbuje odtworzyć wewnętrzną dynamikę myśli teologicznej tamtego czasu. Faktycznie, cała struktura podręcznika jest podporządkowana tej linii przewodniej. Ten fakt, że pisząc o teologii patrystycznej, Autor nie przejął współczesnego podziału na traktaty teologiczne, ale spróbował wejść w wewnętrzną strukturę ówczesnej refleksji teologicznej, zasługuje na szczególną uwagę⁴⁵. Podobnie, jak w pierwszym podręczniku, Autor podaje obfity wybór tekstów źródłowych. W efekcie powstał obszerny podręcznik, realizujący postulat czwarty z „Instrukcji”, a mianowicie ujmujący główne tematy myśli patrystycznej i śledzący ich rozwój.

Przegląd podręczników patologii wydanych w Polsce po opublikowaniu „Instrukcji” pokazuje na współlistnienie dwóch tendencji. Przede wszystkim nadal jest kontynuowana tradycja podręczników wzorowanych na Altanerze. Różnice między poszczególnymi pozycjami w tym nurcie wynikają przede wszystkim z objętości: od ilości stron zależy stopień redukcji materiału. Równolegle, i to jest druga tendencja, zaczynają się pojawiać podręczniki, które, choć tego nie deklarują, na różne sposoby wychodzą naprzeciw postulatowi metodologicznemu „Instrukcji”. Starają się przekazać na różne sposoby główne idee teologii patrystycznej. Są one inspirujące i bardzo ubogacają nauczanie patologii w Polsce. Jednak ich przegląd skłania do sformułowania wniosku, że nie jest możliwe w jednym podręczniku uwzględnienie wszystkich czterech metod przekazu treści patrystycznych, jakie podaje „Instrukcja”. Ta niemożność jest zresztą już niejako przewidziana w samej „Instrukcji”. A więc powyższy przegląd podręczników uprawnia nas do postawienia tezy, że w przyszłości nie jest możliwe stworzenie podręcznika uniwersalnego do patologii.

⁴³ Por. Pietras, *Początki teologii Kościoła*, 5-7.

⁴⁴ Por. tamże, s. 6.

⁴⁵ Szersze omówienie książki H. Pietrasa (*Początki teologii Kościoła*, Kraków 2000) zob. w mojej recenzji – ŚSHT 37 (2004) z. 1, 191-194.

Można przewidywać, że nadal będą w użyciu podręczniki o układzie klasycznym. Na ciągłe zapotrzebowanie tego typu pozycji, wskazuje m.in. sukces wydawniczy podręcznika autorstwa A. Żurka. Najprawdopodobniej takie podręczniki staną się stopniowo po prostu skryptami, podającymi podstawowe informacje w prostym chronologicznym układzie. Ich jedynym celem będzie pomoc przy wykładzie patrologii i odciążenie wykładowcy od obowiązku żmudnego podawania podstawowych informacji o datach, imionach, tytułach itd.⁴⁶ Na pewno nie będą do takiego skryptu sięgać teologowie innych specjalności w poszukiwaniu wiedzy patrystycznej, tak, jak do tej pory sięgają do podręcznika Altanera. Służy on bowiem z powodzeniem jako podręczny leksykon patrystyczny⁴⁷. Jednocześnie można się spodziewać, że coraz liczniej będą powstawać kolejne, różnorodne syntezy myśli patrystycznej, stanowiące pomoc dla wykładowców patrologii i dla teologów innych specjalności, tym razem nie dla ustalenia podstawowych danych biobibliograficznych, ale w zakresie zrozumienia specyfiki tematów, formy wyrazu i własnych treści myśli patrystycznej.

Tak więc, najwyraźniej, ostatecznie zostały rozdzielone na różne typy publikacji trzy funkcje, jakie przez kilkadziesiąt lat spełniał, całkiem skutecznie, podręcznik Altanera: podręcznika – skryptu uniwersyteckiego, leksykonu i całościowej panoramy teologii patrystycznej.

METHODOLOGY OF THE LECTURES ON PATROLOGY AFTER PUBLICATION OF THE *INSTRUCTION ON THE STUDY OF THE FATHERS OF THE CHURCH IN THE FORMATION OF PRIESTS*

(Summary)

In 1989, the *Instruction on the Study of the Fathers of the Church in the Formation of Priests* was published. A document of the Congregation for Catholic Education, it provides a basic reference point for all lecturers on patrology. In its last third part,

⁴⁶ W tym miejscu nie sposób nie wspomnieć pewnej opinii dość szeroko rozpowszechnionej w seminariach duchownych w minionych dziesięcioleciach. Otóż patrologia bywała nazywana „książką telefoniczną”. Powodów powstania takiej nazwy nie trzeba wyjaśniać, tak samo jak nie trzeba szeroko się rozwodzić nad tym, jak bardzo takie określenie świadczyło o miłości do patrologii jako przedmiotu. Można mieć nadzieję, że przedstawione tu wspomnienie jest już tylko echem dochodzącym z czasu przeszłego zamkniętego.

⁴⁷ Jednak coraz bardziej nagląca staje się potrzeba bardziej aktualnego narzędzia tego typu. Miejmy nadzieję, że ukaże się wkrótce polskie tłumaczenie nowoczesnego leksykonu patrystycznego. Mam tu na myśli *Lexikon der antiken christlichen Literatur*, hrsg. S. Dopp – W. Geerlings, Freiburg – Basel – Wien 1998 (wyd. 3, zmienione i uzupełnione – 2002).

the Instruction offers a set of specific guidelines relating to the ways patrology ought to be taught. The article aims to examine the impact of the Instruction on the textbooks that have appeared in Poland since it was published. There have been six such textbooks, including one translation, by such authors as H. Pietras (two textbooks), A. Żurek, Sz. Pieszczoł, L. Padovese and F. Drączkowski.

Despite the fact that some authors quoted the Instruction in the introduction, none of them pointed towards it as a source of methodological inspiration. As for the actual method applied, the textbooks can be divided into two groups: one of them follows the classical method, represented by, e.g., the textbook by B. Altaner, limiting the presented material for practical reasons. The other group includes textbooks compiled according to entirely different methods, taking account of the guidelines presented in the Instruction. A methodological analysis of the above mentioned textbooks leads to the conclusion that there is no possibility to create a textbook that would play a universal role, similar to the work by B. Altaner and A. Stuiber. In the future, we may expect a continuation of the two trends in the method in which textbooks of patrology are written.